

Giallorossi wygrali szósty z ostatnich siedmiu meczów ligowych i utrzymali dystans do prowadzących Fiorentiny i Interu. Po meczu zadowolenia nie krył Rudi Garcia.

Roma bez rzymian, która rozegrała świetne derby i wygrała bez straty gola.

- Celem było zwycięstwo i dokonaliśmy tego. Wynik jest bardzo zasłużony, podobało mi się dzisiaj prawie wszystko, poza tym, że mogliśmy strzelić trzeciego gola. Zespół pokazał indywidualną jakość, zespołowość i wiele odwagi, również w grze obronnej.

Ambicje po dwóch wygranych z Lazio i Leverkusen?

- Wiem, że gdy gra się w Lidze Mistrzów nigdy nie jest łatwo wygrać przed i po tym meczu. Dziś daliśmy z siebie wszystko. Gratuluję chłopakom, szkoda, że derby zostały rozegrane bez sektorów za bramkami.

Kondycja Salaha...

- Mamy nadzieję, że nie ma złamania, widzieliście zdjęcia, nie trzeba więcej dodawać.

Faul był na czerwoną kartkę?

- Pozostawiam wam odpowiedzialność za wasze słowa, jednak powtórki były jasne.

Zgadzasz się z Piolim, że takie spięcia w czasie derbów są właściwą rzeczą?

- Nie są, trzeba chronić piłkarzy i ich bezpieczeństwo, mamy nadzieję, że uraz Salaha nie jest zbyt poważny, to cud, jeśli nie ma złamania.

Karny: co byś powiedział, gdyby zagwizdali go przeciwko wam?

- To kwestia milimetrów, jeśli faulowała stopa, a nie sędzę, było poza linią, jeśli kolano było na linii i stąd jest karny. Wolę rozmawiać o faktach z gry, piłce, nie epizodach. Nic się nie zmienia w kwestii zwycięstwa Romy czy był karny czy by go nie było.

Łatwo było przygotować ten mecz, również z tak wieloma debutantami?

- Derby zaczęło siedmiu nowych graczy. Derby nigdy nie są zwykłym meczem, ale skoncentrowaliśmy się na podejściu taktycznym Lazio: mieliśmy grać pressingiem, strzelić w pierwszym kwadransie i potem nieco się wycofać, aby ukąsić z kontry. Chłopcy byli świetni indywidualnie i pod względem złości sportowej, zasłużyli na to i jestem zadowolony ze wszystkich, gdyż byli niektórzy, którzy byli krytykowani. Odpowiedź daje zawsze boisko.

Pytanie od kibiców: Roma w komplecie może ugrać punkt na Camp Nou?

- Przy okazji, że rozmawiamy o kibicach, gratuluję tym, którzy byli na stadionie, którzy nas dopingowali, choć w derbach oczekujemy bardziej zapełnionego stadionu. Myślę też o Curva Sud, z której kibice przyszli pod hotel i to sprawiło nam radość. Mam nadzieję, że wszystko się rozwiąże, gdyż potrzebujemy stadionu, który będzie wspierał graczy.

Iago Falque jest bardzo ważnym taktycznie graczem. Jego zakup był niedoceniony?

- Zgadza się. Przypomina trochę Florenziego, jest bardzo inteligentny i użyteczny, jest przede wszystkim wszechstronnym piłkarzem. Wiedzieliśmy jednak od początku sezonu, że Iago jest świetnym nabytkiem.

Autor: abruzzo